

# G A Z E T A

Wielkiego



Xięstwa

## POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornój *W. Dekera i Spółki*. — Redaktor: *A. Wannowski*.

№ 116.

W Piątek dnia 21. Maja.

1841.

### Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 16. Maja.

N. Król raczył najlaskawiej Dziedzica dóbr i Deputowanego powiatowego Hazę z Lewic, mianować Radcą Ziemiańskim powiatu Szamotulskiego, Departamentu Poznańskiego.

Odjechali: J. Excellencya Generał-Porucznik i Inspektor 16j inspekyi inżynierów, Reiche, do Poznania.

J. Excellencya Rzeczywisty Tajny Radzca i Naczelný Prezes prowineyi Saskiej, Flottwell, do Magdeburga.

### Wiadomości zagraniczne.

P o l s k a.

Z Warszawy, dnia 12. Maja.

Jego Cesarska Mość, pragnąc odznaczyć pamiętkę uroczystości zaślubin Jego Ces. Wysokości Cesarzewicza Następcy tronu, przez zlanie łaski swęj na przestępców politycznych rodem z Królestwa Polskiego, raczył w nieograniczonej dobroci swęj, postanowić: iż mają udzielone zupełne przebaczenie: Michał Radzikowski, posłany na Syberyję na osiedlenie; Jak Szreder, major b. wojsk polskich, przebywający w Tobolsku; Wal. Wen-

sierski, przeznaczony do służby wojsk, z warunkiem odesłania do oddzielnego korpusu kaukazkiego; Konst. Jarnowski, Posłany na Syberyję, na osiedlenie; Marc. Dłużewski, oddany do wojska, z warunkiem odesłania go do batalionu oddzielnego korpusu orenburskiego; posłani na Syberyję, na mieszkanie: Alex. Ambrozewicz, Hip. Krzywicki, Alex. Bieliński, Rom. Cichocki, Kar. Baliński, Mich. Łempicki, Alex. Dzwonkowski, posłany na Syberyję, na osiedlenie; Aur. Borzęcki, oddany do wojska, z warunkiem odesłania go do knsystujących wojsk w Syberyi; Ign. Dobrski, przeznaczony do służby wojskowej, z warunkiem odesłania go do oddzielnego korpusu kaukazkiego; Tom. Dębicki, oddany do wojska. na czas dla zaciągowych z Królestwa Polskiego przepisany; Leon Groszkowski, przeznaczony do służby wojskowej, z warunkiem odesłania do oddzielnego korpusu orenbursk.; Franc. Dzwonkowski, Lud. Marczewski i Felix Gumowski. Skrócić 24-letni przeciąg czasu zostawania w wojsku do lat 15: Rob. Kurelli i Bobemu. Zmienić pracownie w kopainiach na osiedlenie w Syberyi: Księdzu Win. Kroczeowskiemu, Ant. Laboradzkiemu, Kar. Podlewskiemu, Eugen. Zmijewskiemu, Alex. Krajewskiemu, Mich. Olszewskiemu, Marc. Brochockiemu i Stanisł. Morozewiczowi.

## Francya.

Na posiedzeniu Izby Parów dnia 10. Maja słuchał Sąd téż Izby sprawozdania Kommissyi instrukcyjnej względem sprawy Darmesa. Jest ono bardzo obszerne. Chodziło o to, aby wypośrodkować, czy Darmes zamach na Króla sam tylko uknuł i wykonał. Jeden z dragonów eskorty królewskiej, Kislér, zeznał, że widział człowieka stojącego za słupem od latarni; w chwili gdy wystrzelił, stało kilka osób w jego bliskości, nie wie jednak, czy do niego należały. Podobnie niepewne były oświadczenia innych świadków. W skutek długich badań aresztowano jako podejrzanych o współnictwo w zamachu Darmesa 10 ludzi; — tymi są: Duclos, ma lat 44, furman; Borel, 27 lat, mechanik; Bacarie, 23 lat, mechanik; Perles, zwany Champagne, 32 lat, postrzygacz sukna; Bouge, 41 lat, mecl anik; Belleguise, 50 lat, wozownik; Gueret, 25 lat, stolarczyk; Robert, 32 lat, farbierz; Martin, 25 lat, mechanik; Considère, 33 lat, stróż w domu Lafitte i spółki.

Na posiedzeniu dn. 11. Maja Sąd Izby Parów ogłosił, iż nie ma dowodów uczestnictwa względem osób: Belleguise, Borel, Bouge, Guerin, Martin, Perles, Bacarie i Robert; zaś Darmesa, Duclos i Considère ogłosił za będących w stanie oskarżenia. Dzień rozpoczęcia się obrad Prezes Izby Parów dopiero później oznaczy. Prawo dozwala obżalowanym 14 dni czasu do przygotowania swjej obrony i wyboru adwokatów. Obrady publiczne więc dopiero ku końcowi miesiąca tego się rozpoczna.

Z Paryża, dnia 10. Maja.

O nowych wnioskach Ministeryum angielskiego powiada dziś Dziennik sporów: »Arystokracja angielska w ogóle tylko do ostateczności doprowadzona udaje się do reform; ale poczytujemy za rzecz niepodobną, aby zmianę praw zbożowych jeszcze dłużej przewłóczyć miała; nie dla tego, abyśmy bunt żółdka, który Bacon na gorszym być mieni, za bliski poczytywali, lecz dla tego, że się Anglia obecnie w przesileniu handlowém znajduje, a z tego się tylko za pomocą rewolucyj w swoich taryfach wydobyć może. Przesilenie finansowe podrzędnej tylko jest wagi. Jeżeli budżet około 50 milionów fr. niedoboru okazuje, rzecz ta dla kraju takiego jest drobnotką; ale położenie handlowe zupełnie inną ma wagę. Słusznie powiedziano, iż Anglia jest wyjątkowém państwem na ziemi. Nie znajdziemy w dziejach świata drugiego narodu z tak liczną ludnością, nie mającą posiadłości gruntowej; ona na uprawie swjej ziemi nic nie cierpi, ale ówsem całkiem od wywozu swoich wyrobów i zagranicznego zuży-

cia zależy. W wszystkich innych państwach świata handel zagraniczny podrzędny tylko odgrywa rolę; ale w Anglii obrabia trzecia część ludności zagraniczny materyał, albo przyspabia artykuły, na zagraniczne przeznaczone targi. Bogactwo Anglii, a nawet byt wielkiej części jej ludności, polegają na przewadze wyrobów. Wszystko, co jej tylko współubieganie się wzniecić może, jest dla niej źródłem zagłady. Teraz zaś współubieganie takowe sama sobie Anglia swojemi prawami prohibicyjnemi gotuje. Względność jest początkiem, środkiem i końcem każdego handlu. Zboże tworzy najłowniejszy środek wymiany, jaki ład stały Anglii ofiarować może; jeżeli zaś Anglia targi swoje dla surowych plodów zagranicznych zamyka, zamyka także przez to swoim wyrobom zagraniczne targi. Wyrządzając Anglii tém tamowaniem naturalnej wymiany gwałt zobopólnym stosunkom, wprawia także ekonomią i handel innych narodów w nieład. Jeżeli cierpi niedostatek zboża, jeżeli cena jego do tego doszła stopnia, iż dowóz jest dozwolony, wtedy kupuje Anglia w ciągu kilku miesięcy 8 do 10 milionów hektolitrow (1½ szella), napelnia niemi spichlerze i znowu swój targ na kilka lat zamyka. Nagle te zjawiska Anglii na targach, gdzie się tego nie spodziewano, pociągają za sobą podwyższenie ceny zboża, z którego pojedynczy przemysłnicy wprawdzie korzystają, ale ludność w ogóle na tém traci. Tak tedy Anglia z nieszczęścia miejscowego robi nieszczęście powszechne, i zaprowadza do handlu innych narodów tę samą nieregularność i ten sam nieład, na jakie jej własna ludność przez ustawiczne zmiany cen zbożowych jest narażona. Ale to jeszcze nie wszystko. Wśród regularnego stanu rzeczy zwiększeniu dowozów zwiększenie wywozów towarzyszyć zwykło. Sądziłoby więc można, iż, jeżeli Anglia dla obcego zboża swe targi otwiera, zagraniczne targi natomiast w zamianę jej wyroby odbiorą; lecz tu zasada względności prawa swe popiera. Równowaga handlu wtedy tylko przywrócona bywa, gdy tranzakcje są regularne. Anglia nie może na to liczyć, żeby, gdy ona plodów ładu stałego potrzebuje i ład stały równocześnie plodów angielskich potrzebował. Inne narody nie chcą od żywów Anglii zależeć, ani też brać je za zasadę swjej politycznej ekonomii. Dla tego często się dzieje, iż Anglia zmuszona jest zagraniczne zboże gotówką opłacać; ztąd nagłe przesilenia w jej systemacie pieniężnym, i dla tego także nowe źródła upadku dla jej fabryk, które zamiast zwiększenia wywozu swych wyrobów, z przyczyny wywozu gotowizny zmniejszania zamówień doznają. Przeciwy tak groźnym niebez-

pieczeństwem zamyśla teraz rząd angielski chwycić się środków; jest zaś tem bardziej do tego zagniony, gdy zagraniczne narody na zakaz zakazem odpowiedzieć zagrażają. Ministeryum angielskie kusi się w tej chwili o najśmielsze reformy handlowe, jakich tylko od czasu główniej administracyi Pana Huskissona doświadczano. Anglia musi uступить, aczkolwiek dumą jej na tem ucierpi; i chociażby reforma praw zbożowych nie była pytaniem ludzkości, byłaby zawsze zdobyciem, które wolności handlu nad tyranją kupiecką odnosi.

Jednemu tutejszemu żydowskiemu kupcowi, Panu Wormserowi, odmówiono pobytu w Dreźnie, dla tego, że jest żydem, a żydzi w Dreźnie, bez osobnego pozwolenia przebywać nie mogą. Pan Wormser odwoływał się do tego, że jest Francuzem i rząd saski chciał w skutek tego udać, jakoby o przebywaniu tamże Pana Wormsera nie wiedział. Lecz Pan Wormser obstawał przy swém prawie i chciał, aby go publicznie cierpiano i za Francuzą uznano, czego rząd saski odmawiał. W skutek tego opuścił Pan Wormser Dreżno i obecnie zanosił do Izby skargę o takowe naruszenie prawa obywatela francuzkiego i żąda zadosyć uczynienia. Izba miała się onegdaj tą petycyą zająć; ale zapóźno już było i musiano ją aż do przyszłej soboty odłożyć.

Depesza telegraficzna z Tulonu donosi, iż kolumna ekspedycyjna, wyruszywszy dnia 27. Kwietnia z Blidahu, d. 30. bez wystrzału do Medeahu przybyła. Odpocząwszy tam sobie nieco, udała się dalej ku Milianie. Powietrze było piękne; stan zdrowia żołnierzy wyborny.

Hrabia Torreno spodziewany ku końcowi tego miesiąca w Paryżu. Zdaje się w ogóle, iż przybycie Królowej Maryi Krystyny mnóstwo znakomych Hiszpanów, którzy w czasie rządów Królowej Regentki do administracyi wpływali, do Paryża sprowadzi — Z Macconu donoszą, iż Królowa Marya Krystyna wielkiego niebezpieczeństwa utraty życia unikła. Jej firanki u łóżka zapaliły się i tylko szybka pomoc osób z jej orszaku zdołała niebezpieczeństwo odwrócić.

### A n g l i a .

Z Londynu, dnia 11. Maja.

Wczoraj odbyto w Leeds wielkie zgromadzenie deputowanych z miast i miasteczek dystryktów zachodnich Yorkshire i uchwalono petycję do parlamentu na korzyść wniosków ministeryalnych pod względem celk od zboża, drzewa budulcowego i cukru. Postanowiono Ministrów w ich przedsięwzięciach jak najdzielniej wspierać. Wszakże to zgromadzenie i okólnik tutejszego głównego towarzy-

stwa przeciw prawom zbożowym do innych towarzystw, dotychczas jedynemi zdają się być demonstracyami na korzyść wniosków ministeryalnych; zaś korporacya tutejszych właścicieli okrętów połączyła się z osadnikami Zachodnio-indyjskimi, handlarzami drzewem i właścicielami dóbr w opozycyi przeciw Ministrom.

Standard wyraża: »Rozumiejają powszechnie, że obrady nad wnioskiem Lorda Sandon dopiero we wtorek wieczorem albo we środę rano nastąpią. Niesie pogłoska, że Ministrowie urzędowanie swe złożą, jeżeli stanowiącą klęskę poniosą, t. j. jeżeli większość przeciw nim 20 głosów wynosić będzie; my jednak temu nie wierzymy, ponieważ rzeczą do prawdy podobną, że Ministrowie sami pogłoskę tę rozsiali, co już nie raz się działo, kiedy byli w kłopotcie, ale potem jednak zawsze u steru zostali.«

Jeżeli redukcye cła nie przejdą albo nic nie pomogą, natenczas jakby odgrażając Torysom głosi Morning Chronicle, że gabinet o podatek od majątku wniesie.

Gazety torysowskie podają już różne listy o nowych kombinacyach ministeryalnych, rachując na to z pewnością, że terażniejsze Ministeryum dłużej się nie ostoi. Na jednej z tych list stoi Hrabia Spencer jako pierwszy Minister razem z Lordem J. Russell; na drugiej znowu Lord J. Russell jako pierwszy Minister, Hr. Spencer jako Lord Admiralityci, Pan Macaulay jako Sekretarz Stanu dla spraw wewnętrznych, Hr. Clarendon jako Sekretarz Stanu dla spraw zagranicznych a Lord Hoivick jako Minister osad. Trzecie podanie wymienia Xięcia Richmond jako pierwszego Ministra i Lorda Stanley jako naczelnika Izby niższej. Nareszcie przytaczają też czysto-torysowską kombinację, podług której Sir R. Peel urząd pierwszego Ministra, Xiążę Wellington posadę Prezesa Rady Tajnej a Hrabia Aberdeen urząd Sekretarza Stanu dla spraw zagranicznych otrzymać mają.

P. Maurokordato, dotychczasowy poseł grecki przy dworze tutejszym, wczoraj złożył Królowej pismo odwołujące go, zaś poseł turecki, Szekib Effendi, złożył jej list Sultana.

Podpułkownik hrabia Cardigan już w dniach stronnictwa swojego niezajduje usprawiedliwienia i najlepiej uczyni, jeżeli się ze służby usunie. Dotąd dzienniki torysowskie były za nim, ale od czasu jak wymierzył żołnierzowi cielesną karę w niedzielę wielkanocną, tyle uchybił przepisom kościoła, że Times, bardziej niż dawniej liberalne dzienniki, przeciw niemu powstaje, utrzymując w końcu, że spodziewa się, iż którykolwiek z niezależnych

członków izby niższej za najpierwszą zrzeczością przetnie ten gordyjski węzeł i uczyni wnioski o adresie do tronu względem oddalenia hrabiego Cardigan ze stopnia podpułkownika 11 pułku huzarów, w którym jest on zastępcą małżonka Królowej.

Na wczorajszym posiedzeniu izby wyższej Xiążę Buckingham złożył 120 prośb z hrabstwa Buckingham, przeciw wszelkiej zmianie prawa zbożowego i mocno ubolewał nad niestósownym o niem objawieniu gabinetu w izbie niższej; lecz spodziewa się, iż obie izby parlamentowe usuną obawy rolników. — Lord Melbourne odpowiedział, że zdaniem jego teraz właśnie jest czas do zmiany prawa tego, czego właśnie wymagają także finansowe interesy kraju.

Dzienniki ministeryjne umieściły tekst konwencji handlowo-żeglarskiej zawartej między wielką Brytanią, a celnym niemiecko-pruskim związkiem. Konwencją tę podpisali: minister spraw zagranicznych lord Palmerston i minister handlu pan Labouchère. Mocą jej okręty tych narodów z ładunkami wpływać mają prawo do wszystkich portów w tych krajach leżących. Konwencja ta ma trwać do 1. Stycznia 1842 i potem dalej na lat 6, po upływie których winna być ponowiona. Wymiana ratyfikacji w przeciagu 2 miesięcy nastąpi.

Wiadomość, że rząd francuzki wysłać ma jedną fregatę i korwetę do Chin dla utrzymania stosunków z dworem w Pekingu na teże samej co i Anglia stopie, dał dziennikowi Sun do uwagi następującą: „Z niejaką pewnością przewidywać możemy, iż zajęcie opium przez kommissarza Lin wkrótce zrzuci moralną zmianę w Chinach. Kiedy Francja obstaje za utrzymaniem wprost stosunków z dworem w Pekingu, uczynią zapewne to samo Stany Zjednoczone i inne kraje z państwem niebieskim handel wiodące. Lecz stosunki takie wymagają koniecznie obecności posła, a gdy utrzymanie posła przedstawia niejako obyczaj i zwyczaj kraju, który on reprezentuje, to zapewne obecność jednego lub kilku zagranicznych posłów na Chinach tak chciwych naśladownictwa, niezmierny wpływ wywrze.

Według pogłoski, jaka się rozeszła w City, wieść o rozbiciu się okrętu Prezydent przy Newfoundland ma być fałszywą; znikła jednak wszelka nadzieja, aby parostatek ten mógł się znowu gdzie pokazać, gdyż parostatek Alcadya, który Nowy York 17., a Halifax 20. Kwietnia opuścił i onegdaj do Liverpool przybył, nieprzywozi najmniejszej o Prezydencie wiadomości. Szoner Avici, który d. 8.

opuścił bermudzkie wyspy, przybył do Nowego Yorku d. 17. Kwietnia, lecz także żadnej o zaginionym parostatkowi nie przywiózł wiadomości.

Dowiadujemy się z Kanady, że stronictwo Francuzów w niższej Kanadzie otrzymało na wyborach większości 4 głosów, a w połączonej ciele prawodawczym ma ono 12głosową mniejszość. — Generalny gubernator, otwarcie ciała prawodawczego, odroczył z d. 8. Kwietnia na 20. Maja. — Pułkownik Feyster zastąpił Sir Jerzego Arthur, jako dowódzca wojsk. — Między kupcami Londynu, którzy z Chinami, Indyanami i Egiptem w handlowych zostają związkach, krąży adres, którym chcą oni podziękować Mehmedowi Alemu za łaskawość dla Anglików, mianowicie pod względem ułatwienia poczty wschodnio indyjskiej.

## Belgia.

Z Bruxelli, dnia 11. Maja.

Powtórny wybór obydwóch Ministrów Desmairés i de Brierre w Gandawie i Luxemburgu pomyslnym jest dla Ministrów wypadkiem i może być poczytywany za szczęśliwą wróżbę dla ogólnych na d. 8. Stycznia przypadających wyborów. Wybór deputowanego w Gandawie ma wielkie znaczenie już to dla zamożności miasta, już to dla znamienitej większości głosów (prawie  $\frac{2}{3}$ ), którą Minister naprzeciw współzawodnikowi swemu uzyskał.

Z Leodyum, dnia 3. Maja.

Tutejszy dziennik podaje następujące szczegóły nieszczęścia jakie miało miejsce w kopalni węgla w Ougrée: Wybuch gazu okropniejszego miał skutki niż z początku mniemano, ofiarą jego padło 27 robotników. W chwili po wybuchu, panowie Longdoz i Joset, naczelni mechanicy zstąpili do galeryi najbardziej uszkodzonych. Wydobyli z nich trzech ludzi, z których jeden żył jeszcze, lecz wkrótce skończył. Robotnicy innych oddziałów kopalni nie ucierpieli. Cała administracja kopalni udała się do galeryi; przez całą noc odbywano gorliwe poszukiwania, pod dyrekcją inżyniera Generael; dopiero dziś rano o godzinie 4 znaleziono trupy i przekonano się o ich liczbie. Niemożna wiecieć czemu przypisać ten wypadek; między ofiarami znajdowało się 14 Niemców, 11 belgijczyków, 16 prusaków, 8 z nich zostawili po sobie wdowy i 27 dzieci.

## Szwecya.

Z Sztokolmu, dnia 23. Kwietnia.

Stan szlachty po trzydniowych rozprawach odrzucił większością 155 głosów przeciw 62 i po czterech głosowaniach projekt zmiany w reprezentacji. Mniejszość chciała tylko, ażeby rzeczony projekt lub do następnych posie-

dzeń odłożyć, lub odesłać do wydziału dla nowego wypracowania.

### A u s t r y a.

Z Tryestu, dnia 6. Maja.

Ostatnia poczta z Aten nie przywozi nic nowego, potwierdza jednak dawniejsze doniesienia o gorliwości i prawości, z jaką sobie rząd grecki w sprawie kandyjskich rokoszan postępuje. Wybrzeża ściśle są strzeżone, dla zapobieżenia przewożeniu na tę wyspę wichrzycieli spokoju. Ostatniemi dniami udało się greckiej żandarmeryi rozproszyć kilka band w chwili, gdy na statki wsięść i odpłynąć chcieli, a mianowicie jedną liczącą 30 do 40 osób, której przywódcę, niejakiego Avsiopulo, uwięziono.

### S z w a j c a r y a.

Z nad Jury, dnia 1. Maja.

Część wolnomyślnych w Argawskim kantonie o uległości w sporze o klasztor nie zgola wiedzieć nie chce; inni podobno gotowi przywrócić klasztor paniński Fahr w kantonie Zürich a w Muri taki założyc szpital, aby wszystkie chęć do tego mające wygnane zakonnice jako siostry miłosierdzia tam pomieszczenie znaleźć mogły. Przeciwnie, stronnictwo jezuitcko-katolickie na tych concessyach bynajmniej zaprzęstać nie chce, domaga się przywrócenia wszystkich kościołów, oddzielnej administracji, i postanowiło stałe na przypadek oporu, losu oręcza doświadczać, do czego je Neu-Luzern i mniejsze kantony zachęcają. Rząd Argawski otoczony wiernym ludem swoim jak przedawał, tak przedaje wszelką własność klasztorną. W samem Aargau około 400 ochotników, a między temi nauczyciele szkół pod nazwą „kompania łacińska“ pod bronią stanęli. Gminy różne ćwiczą się w mustrach. W Luzern li tylko przedstawienia Inspektora militarnego młodszych oficerów od publicznej wstrzymać mogły deklaracji, że nigdy przeciw wolnomyślnemu Aargau nie wyruszą. Tymczasem stronnictwo ultramontańskie według pewnej pogłoski, już plan działań zaczepnych uradziło, tusząc sobie, że za pomocą interwencji austriackiej zwycięstwo odniesie. Między wszystkimi wolnomyślnymi Szwajcarami jeden tylko się odzywa głos, i nie dawno temu Szoltys (Schultheiss) Neuhaus i miasto Sejmu (Vorort) deputacją świadczącą o liberalnych intencjach Freiburgczyków odebrali. Wybuch wojny domowej skończy się może na wygnaniu Jezuitów z kraju. (Gaz. Badeńska.)

### W ł o c h y.

Z Neapolu, dnia 1. Maja.

(Gaz. Powsz.) — Bijatyki między różnemi

pulkami załogi tutejszej coraz częstszymi i groźniejszymi się stają; już po dwa kroć żołnierze formalne między sobą staczali bitwy i ledwo wdanie się siły zbrojnej zamieszaniu temu koniec położyc mogło. Ostatnia walka wszczęła się na Riviera di Chiaja obok wielkiej promenady, Trzej żołnierze polegli, a 12 ciężko ranionych. — Wydana dziś wieczorem gazeta rządowa zawiera dekret dotyczący się redukcji cla od siarki, a tak kwestya siarkowa teraz ostatecznie załatwiona.

### T u r c y a.

Z Konstantynopola, d. 21. Kwietnia.

Panuje tu wielka ciekawość pod względem postępowania, jakiego Francya na przyszłość w sprawie Wschodniej przestrzegać będzie, ponieważ powszechnie wiadomo, że tych dwóch obecnie uczynionych concessy na rzecz Mehmeda Alego mocarstwo to dawniej żądało a tak tedy życzenie gabinetu paryskiego spełnione zostało. W Seraju nowe teraz knują intrygi. Po usunięciu Reszyda Baszy zdaje się, że W. Wezyra zwalić chcą. Powszechnie mniemają, że ambitny i pieniędzy chciwy Riza Basza, faworyt i W. Ochmistrz Sultana, o posadę Raufa Baszy się ubiega, czy mu się zaś uda dojsć do celu, wielkiem jeszcze pytaniem. Osoby dobrze zainformowane twierdzą, że Reszyd równie jak Ahmed Fethi Basza wkrótce znowu do Ministerjum wstąpią, a jeżeli się to sprawdzi, wpływ Riza Baszy bardzo będzie ograniczony. Tymczasem owych 2ch Baszów już na liście emerytów umieszczono. — Wiadomości, które z Kandyi dochodzą, nie są pomyślne. Duch niekarności rozprzerzenił się po całej wyspie; srodki użyte przez Mustafę przeciw powstańcom tamezyum, rząd pochwalił, mianowicie odkąd się dowiedziano, że komitet Greków kreteńskich do mieszkańców wyspy zwierzchnicze odzwymy wydać się ośmielił. Zamyślają teraz wyprawę z kilku tysięcy ludzi do wyspy tej odesłać, aby składające się tylko z 2. okrętów siły Mustafy Baszy celem utrzymania blokady wybrzeży Kandyi wzmocnić. Wszyscy winę wypadków na owę wyspę na konsula angielskiego zwałaą.

Stany Zjednoczone północnej Ameryki.

Z Nowego-Yorku, dn. 11. Kwietnia.

Dnia 6. b. m. nowy prezydent pan Tyler, który jak najspieszniej wrócił do Washingtonu, po wykonaniu przysięgi zainstalowany został. Dnia 9. wydat on proklamacją do ludu, nie jasno jednak tłumaczącą zasady jego polityki. Dzienniki amerykańskie stósownie do ducha ich, czynią ztąd rozmaite wnioski. Tutejszy Morning Herald zapewnia, że na

panu Tyler zupełnie polegać można, jako na mężu wielkich zdolności i doświadczenia. Będzie on rządził zgodnie z prawdziwym interesem narodu i utrzymaniem praw, nie powodując się życzeniami i projektami żadnej frakcyi. Pan Tyler, mówi dalej ten dziennik, należy do racjonalnego i praktycznego rodzaju wirgińskich dyplomatów. Mieszkańcy prowincyi, w której na świat przyszedł, zawsze mu wysoki okazywali szacunek, a w radzie narodowej znakomite zajmował miejsce. Będąc gubernatorem Wirginii, w r. 1828. powołany został do senatu Stanów Zjednoczonych. W ówczas, jako stronnik Jacksona, popierał w całej obszerności zamiary rządu aż do czasu oddalenia depozytów. W roku 1832 sprzeciwił się odnowieniu przywileju bankowego i przeciw niemu z większą liczbą przyjaciół Generała Jacksona głosował. Podczas posiedzeń 1834 r. mianowany został prezesem komisyi do przejrzania stanu banku; kolegami jego byli panowie: Webster, Mangum i Ewing. Praca ich była utrudzająca, a sprawozdanie pana Tyler dowiodło, jak je dzielnie wypracował. W roku 1835 pan Tyler obrany został prezesem senatu. W obecnych okolicznościach trudno jest przewidzieć, jakie wrażenie na stronnictwie wigów sprawi objęcie rządów przez pana Tyler — bo, jak słychać, jest im po większej części przeciwny. Pod względem banku, zdanie jego pewnym nie jest. Jest on przeciwny okazałości rządowej i wszelkiego rodzaju zbytekowym wydatkom. Zdaje się, że zatrzyma on dotychczasowy gabinet.

Dnia 7. b. m. odbył się uroczysty pogrzeb zmarłego prezydenta. Rano o 10 w domu prezydentów zgromadzili się: obecny prezydent, członkowie teraźniejszego i dawnego rządu, były prezydent Adams i ciało dyplomatyczne. Prezydent Tyler, 40 duchownych i czterech doktorów szli przed rydwanem żalobnym ciągnionym przez sześć białych koni, z których każdego prowadził masztalerz na czarnym ubiorze białą rzymską togę mający, na głowie zaś biały zawój z krepą. Ciężki czarny aksamitny całun leżał na trumnie, a końce sukna od karawanu trzymało 26 osób. O 12 przybył orszak przed dom ciał prawodawczego w Marylaud, które się natychmiast z nim połączyło, a dziś wszyscy przybyli na miejsce wiecznego spoczynku. Ministrowie i ciało dyplomatyczne towarzyszyły trumnie aż do grobu. Niezliczona moc ludu pokrywała pagórek, na którym stoi kapitol, a odgłos dzwonów i huk dział, trudne do opisania sprawiły wrażenie. O 3, długie strąły z ręcznej broni oznajmiły koniec żalobnego obrzędu.

Prezydent Tyler z powodu śmierci swego poprzednika dzień 14. Maja przeznaczył na dzień postu i modlitwy. — Wszyscy członkowie gabinetu przez poprzedniego Prezydenta obrani, nadal urzędy swoje sprawować mają. Niektóre amerykańskie dzienniki mniemają, że teraźniejszy Prezydent tymczasowo tylko urząd swój sprawuje i oczekiwać musi potwierdzenia ze strony kongresu, lecz niewszyscy temu wierzą. Sposób postępowania nowego Prezydenta, zdaje się, iż zjednał ogólne zadowolenie.

Co do sprawy Mac Leoda mówią, że rząd angielski dotąd uwolnienia jego nie żądał.

Dawniejszy Prezydent Generał Jackson ma być w tak krytycznym położeniu, iż niebyle w stanie spłacić weksłu na 100 dolarów.

W Texas słychać było, że Meksykanie zamysłają znowu wkroczyć do miasta tego pod dowództwem Generała Arissa.

P. Bonpland w liście do pana Alexandra Humboldta pod dniem 30. Grudnia 1840 pisze z Montewideo, co następuje: »Gazety europejskie zabrzmiały pewnie o śmierci doktora Francia. Śmierć ta jest niezawodnym wypadkiem: dyktator Rzeczypospolitej Paragwaju umarł na zwyczajną wodną puchlinę w dziewięćdziesiątym trzecim roku życia. Nim oczy zawarł, mianował jeszcze podobny do swego rząd i wczwał lud do onegoż przyjęcia. Sądzą jednak, że się lud wkrótce wyemancypuje. Jeden z dwóch mężów, mianowanych do rządu przez dra. Francia, ma bardzo liberalne zasady i za życia był z nim w ciągłej sprzeczności.«

## Rozmaite wiadomości.

Z Poznania. — Dnia 27. Kwietnia odbyło się w Skwierzynie uroczyste poświęcenie nowo tam wybudowanej synagogi żydowskiej, przy której to sposobności przywołany w tym celu Nad Rabin Dr. Geiger z Wrocławia, należący do klasy prawowiernych Żydów, budującą miał mowę.

Kuryer Frankoński donosi, iż Hrabia Westphalen na wiadomy królewski rozkaz gabinetowy przesłał na ręce Najjaśn. Króla list, w którym objawia swój zamiar udania się do swoich obszernych dóbr za obrebem państwa pruskiego położonych.

Z Trewiru, dnia 12. Maja. — Dzisiejszy numer Gazety Trewirskiej umieścił o wspomnianym przez nas wypadku na francuzkim parostatku prostujący opis tegoż, z pióra Hrabi Resigniera, Współdyrektora towarzystwa żeglugi parowej w Metz. Oka-

zuje się z niego, iż wspomniany parostatek już istotnie poprzednio przemierzono, a tak Kapitan tegoż bez upoważnienia z strony swojej Dyrekcyi na powtórne przemierzenie zezwolić nie mógł.

Nowości piśmiennictwa polskiego. Wzory pism dawnych. Kazimierz Stronczyński wydał w r. 1839: »Wzory pism dawnych w przerysach wystawione i objaśnione drukowaniem ich wyczytaniem. Część I. obejmująca pismo dyplomatów od roku 1228 do 1536«, w Warszawie nakładem i w drukarni Kommissyi Rządowej Sprawiedliwości. W przedstowiu wydawca mówi: »Znajomość dawnych charakterów i zręczność dokładnego ich wyczytywania, jak z jednej strony dla Archiwaryuszów niezbędna, tak z drugiej dzisiaj zupełnem zagraża zaginięciem. Gdy nie mieliśmy żadnego dzieła, któreby jej nabycie ułatwić mogło, przechodziła ta wiadomość ściśle przez tradycyą z jednego pokolenia Palestry na drugie, a pominięta zupełnie w naszym kształceniu prawników, stała się udziałem szczupłej liczby osób, które ją w puściźnie po przodkach otrzymali. Przecież archiwa dawne są składem nader ważnym, dla wszelkiego stanu osób, dokumentów, na których bezpieczeństwo własności i praw tak Rządu, jako i osób prywatnych polega.« — Dziewięćdziesiąt dyplomatów, umiescił w tym dziele wydawca; między tymi jeden polski, dwa po rusku, ostatni jest jedyny dyplomat ruski na pergaminie pisany, w Głównem Archiwum Królestwa znajdujący się i to niedawno przypadkiem między stosem dawnych papierów znalezione. — Zapis na Sądy Boże w 1511, jest tym ważniejszy, iż raz istnienie tych sądów niewątpliwie potwierdza, a nad to szczegóły uzbrojenia opisuje. Mała nader liczba exemplarzy wzorów pism dawnych odbita została. Nadmienić tu winniśmy, iż P. R. Stronczyński dawniej nieco, w wiernym przerysie upowszechnił więcej zbyt rzadkie a wielce ważne dzieło z czasów Zygmunta Augusta »Myślistwo ptasze«. Przerys jest tak doskonały, że zwiódł jednego z naszych bibliomanów.

### OGŁOSZENIE.

Wystawiona przez posiadzicieli małżonków Gottfryda Claus i Jadwigi Luizy z domu Roehl na dobro depozytu pupilarnego generalnego Hrabi Ur. Blankensee, obligacya zastawna z dnia 6. Kwietnia 1803. r. na 2100 tal., przez późniejsze odłączenia jednakowoż tylko jeszcze na 550 tal. ważna, zaświadczeniem do zaciągnięcia wprawdzie opatrzona, później też na folwarku stare Laski, jednak bez reko-

gnicy zaciągnięta, wraz z dekretem cesso-nalnym dawniejszego Sądu Ziemiańskiego w Pile, podług którego kapitał 550 tal. małżonki Schoenjahn, Ewie Rozyne z domu Rietschlaeger odstąpionym został, podług podania zaginęła i ma być teraz na wpiósek posiadziciela gruntu zastawionego, a ponieważ małżonkowie Schoenjahn z rzeczzonego kapitału już pod dniem 22. Czerwca 1818. roku zdolnie do wymazania pokwitowali, końcem extabulacyi zniweczona.

Wzywają się zatem wszyscy, którzy do oznaczonego instrumentu lub też do kapitału samego, jako posiadacze, cessionariusze albo sukcesorowie, bądź też z innego jakiego powodu pretensye mieć mniemają, takowe w przeciągu 3ch miesięcy a najpóźniej w terminie

dnia 25. Czerwca r. b. w posiedzeniu tutejszego Sądu wyznaczonym zameldowali i udowodnili, inaczej bowiem z pretensyami swemi mniemanemi wyłączeni będą i względem takowych im wieczne milczenie nałożone, dokument zaś zniweczony a kapitał rzeczony z księgi hypoteecznej wymazany zostanie.

Postronnym interessentom podają się Kommissarze sprawiedliwości tutejsi Ur. Danke i Ur. Hanke.

Wieleń, dnia 26. Stycznia 1841. r.

Król. Pruski Sąd Ziemsko-miejski.

### OBWIESZCZENIE.

Podaje się niniejszem do wiadomości publicznej, iż w ukróconej sprawie konkursowej po Kamlarzu Karolu Henryku Zachler z Buku znajdująca się masa, w terminie

dnia 25. Czerwca r. b. o godzinie 10tej pomiędzy wierzycieli znajomych, według porządku przez wydany wyrok pierwszeństwa ustanowionego, podzieloną zostanie.

Grodzisk, dnia 1. Maja 1841.

Królewski Sąd Ziemsko-miejski.

### SPRZEDAŻ DOBR.

Dobra szlacheckie

Dręczkowi i Wolikowa

z folwarkami

Kopanina i Kowale

w departamencie Poznańskim, powiecie Wschowskim, i

wieś szlachecka Wolenica

w departamencie Poznańskim, powiecie Krotoszyńskim położona, mają być przez posiadzicieli z wolnej ręki w drodze licytacji sprzedane.

I. Do wsi Dręczkowa i Wolikowa należą:

pp. 2000 morgów roli ornój,  
138 " ogrodów,  
500 " łąk,  
1000 " boru, z których 700  
morgów brzeziny, 300 morgów  
olszyny.

Oprócz tego kilka pastwisk, z jeziorem około 300 morgów wielkim i jeszcze kilka pomniejszych jeziorok.

Zaciągnięciu listów zastawnych nic nie jest na przeszkodzie, ponieważ takowe w przyzwoitym czasie zostało zameldowane.

Uregulowanie chłopskich i szlacheckich włości, jako też separacya zupełnie jest ukończoną i niemasz żadnego zaciągu.

Dla załatwienia ręcznych robót wystarczą prawie pańscy komornicy. Czysze gotowe wynoszą około 500 Talarów.

We wsi Dręczkowie znajduje się mielcuch z niektórymi aparatami.

II. Do wsi Wolenic należą:

pp. 1240 morgów ornój roli,  
200 " ogrodów,  
300 " boru,  
95 " łąk

i kawał pastwiska około 40—50 morgów wraz z trzema małemi sadzawkami.

Tak separacya jako też uregulowanie włości chłopskich i szlacheckich już jest ukończoną, komornicy pańscy wystarczą co do ręcznej roboty.

Czysze w gotowiznie wynoszą 95 Talarów.

Termin licytacyjny wyznaczony został na dzień 17. Czerwca po południu o godzinie 3ciej

w Krotoszynie w salonie kupca Gregera, na którego się zdolność posiadania i kupienia mających niniejszym zaprasza.

Dotychczasowym possessorom dóbr Dręczkowa i Wolikowa zaleconem zostało, chęć kupienia mającym dozwoić, by sobie dobra te obejrzeć mogli.

Dokumenta dotyczące się dóbr tych, rejestra i warunki kupna, mogą każdego czasu u polecenie w tym względzie mającego Inspektora kancelaryi Ur. Rump w Krotoszynie być przejrane, i mają przez tegoż samego każdemu zagranicznemu na wezwanie listowne (przy opłaceniu portorii) żądane dostateczne objaśnienia na piśmie za zwrotem wykładu kopiałów być udzielone.

**Węgierskiego środka do prania owiec i wełny** już dostatecznie znanego, przesłałem dziś pewną ilość Panu A. J. Flatau w Poznaniu i przedaje tenże cetnar onegoż po 18 tal. wyłącznie frachtu.

Józ. Jak. Flatau w Wrocławiu.

## Dzierżawa.

Wieś Ławica na trakcie Bukowskim, jedną milę od Poznania położona, jest z wolnej ręki od Sw. Jana r. b. na lat 4 do wydzierżawienia; bliższą wiadomość udzieli kupiec Jakób Brieske na ulicy Wrocławskiej Nr. 2. w Poznaniu.

## Polecenie.

Skład najzaszczytniej znanego, a w dobroci niezrównanego

prawdziwego angielskiego uniwersalnego glancownego szuwaksu, fabrykacyi G. Fleetwordta w Londynie,

znajduje się ciągle u

Pana Gustawa Bielefeld

w Poznaniu,

gdzie każdego czasu dostać go można w puszkach po 5 i 2½ sgr. wraz z przepisem użycia.

Edward Oeser w Lipsku.

Sprzedaż koni angielskich czystej krwi (Vollblut).

15go Lipca roku bieżącego odbędzie się w Angerapp sprzedaż publiczna 33ch koni rasy czystej angielskiej, z których 16 jest ogierów młodych od 2 do 5 lat mających, klaczy 17, między ostatniemi 4 stare. Angerapp leży 16 mil od Królewca, 4½ mili od Gąbina, 1½ mili od Darkehmen.

## Farenheid.

## Kurs giełdy Berlińskiej.

Dnia 17. Maja 1841.	Sto-pa prC.	Napr. kurant	
		papie-rami	goto-wizną
Oblig. długu państwa . . . . .	4	104½	103½
Pr. ang. obligacye 1830. . . . .	4	101½	101½
Oblig. premii handlu morsk. . . . .	—	83	82½
Oblig. Kurmarchii z bież. kup. . . . .	3½	102½	—
Oblig. tymcz. Nowej Marchii dt. . . . .	3½	102½	—
Berlińskie obligacye miejskie . . . . .	4	103½	—
Królewieckie dito . . . . .	—	—	—
Elbląskie dito . . . . .	3½	100	—
Gdańskie dito w T. . . . .	—	48	—
Zachodnio-Pr. listy zastawne . . . . .	3½	102½	101½
Listy zast. W. X. Poznańskiego . . . . .	4	—	105½
Wschodnio-Pr. listy zastawne . . . . .	3½	102½	101½
Pomorskie dito . . . . .	3½	103½	102½
Kur- i Nowomarch. dito . . . . .	3½	103½	103.
Szląskie dito . . . . .	3½	102½	—
Obl. zaległ. kap. i prC. Kur- i No- wej - Marchii . . . . .	—	—	—
Złoto al marco . . . . .	—	—	210½
Nowe dukaty . . . . .	—	—	—
Frydrychsdyry . . . . .	—	13½	13
Inne monety złote po 5 talarów . . . . .	—	8½	7½
Disconto . . . . .	—	3	4